

Myśliwi skazani za zabicie i oskórowanie wilka w Bieszczadach

Myśliwi - przedsiębiorca z Częstochowy i podleśniczy z Nadleśnictwa Lesko zostali uznani za winnych zabicia i oskórowania wilczycy w miejscowości Żernica w Bieszczadach. 7 listopada 2017 r. Sąd Apelacyjny utrzymał w mocy czerwcowy wyrok Sądu Rejonowego w Lesku. Wyrok jest prawomocny i podlega wykonaniu.

Myśliwi - przedsiębiorca z Częstochowy i podleśniczy z Nadleśnictwa Lesko zostali uznani za winnych zabicia i oskórowania wilczycy w miejscowości Żernica w Bieszczadach. 7 listopada 2017 r. Sąd Apelacyjny utrzymał w mocy czerwcowy wyrok Sądu Rejonowego w Lesku. Wyrok jest prawomocny i podlega wykonaniu.

Za zastrzelenie wilka jeden z myśliwych został skazany na 10 miesięcy pozbawienia wolności w zawieszeniu na 2 lata. Ma też zapłacić rzecz Regionalnej Dyrekcji Ochrony Środowiska w Rzeszowie 2,2 tys. zł. tytułem naprawienia wyrządzonej szkody. Z kolei myśliwy, który oskórował wilczycę, został skazany na 8 miesięcy pozbawienia wolności w zawieszeniu na 2 lata. Dodatkowo obaj mają zapłacić grzywny - w wysokości 5 i 3 tysiące złotych, oraz zapłacić koszty postępowania sądowego. Skazanie prawomocnym wyrokiem to także podstawa do usunięcia myśliwych z szeregów Polskiego Związku Łowieckiego.

Proces był precedensowy. Przypadki nielegalnego zabijania wilków, o ile wychodzą na jaw, z reguły kończą się umorzeniem z powodu niewykrycia sprawców. W tym przypadku oskarżeni stanęli przed sądem i zostali skazani, ponieważ świadek, także myśliwy, który [natknął się na moment oskórowywania wilka, zawiadomił organy ścigania](#).

Co znamienne, to nie sprawcy, ale świadek, który ujawnił sprawę zabicia i oskórowania wilka, [miał problemy w środowisku myśliwych](#).

Pracownia na rzecz Wszystkich Istot złożyła zawiadomienie do prokuratury oraz została dopuszczona do procesu przez Sąd w Lesku z uwagi na „ochronę interesu społecznego związanego ze środowiskiem naturalnym, ale też interesu wymiaru sprawiedliwości”.

„Nie ma naszej zgody na zabijanie gatunków chronionych. Dzisiejszy wyrok to dowód, że możemy ukrócić kłusownictwo tam, gdzie panuje zmowa milczenia. Myśliwi zabijający wilki to patologia. To kolejny dowód, że Polski Związek Łowiecki wymaga gruntownych reform” - komentuje prezes Pracowni na rzecz Wszystkich Istot Radosław Ślusarczyk.

O sprawie pisaliśmy również kilka razy [na łamach naszego miesięcznika](#).

Wesprzyj finansowo nasze działania

antymyśliwskie: <http://pracownia.org.pl/wesprzyj-nas/polowania-do-zmiany>

Razem możemy być bardziej skuteczni.

Osoba kontaktowa:

Radosław Ślusarczyk, Stowarzyszenie Pracownia na rzecz Wszystkich Istot, suchy@pracownia.org.pl, tel. 660 538 329